



Sygn. akt I NSNc 172/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Księżak
Magdalena Maria Wiszniewska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa S. GmbH w W. (Austria)
przeciwko A. S.
o zapłatę
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 czerwca 2021 r.
skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Okręgowego w C. z 5 czerwca 2015 r., sygn. akt V Ga (...)

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny skargą nadzwyczajną datowaną na 11 lipca 2019 r., na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej zamiennie: u.SN), zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w C. z 5 czerwca 2015 r. (V

Ga (...)) zmieniający wyrok Sądu Rejonowego w C. z 5 grudnia 2014 r. (VIII GC (...)) w sprawie z powództwa S. GmbH w W. (Austria) przeciwko A. S. o zapłatę w punktach 1 i 4 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 23 256,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od 13 lipca 2010 r. do 22 grudnia 2014 r. i w wysokości 8% od 23 grudnia 2014 r. i oddalenie powództwa co do kwoty 2 332,40 euro oraz znoszącego koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami, a nadto oddalającego apelację w pozostałej części oraz orzekającego o kosztach procesu za II instancję.

Prokurator Generalny powołując się na art. 89 § 1 pkt 3 u.SN zarzucił zaskarżonemu wyrokowi oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wyrażającą się w zasądzeniu od A.S. odszkodowania w kwocie 23 256,39 zł z odsetkami, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i techniki samochodowej wynika, iż prawidłowo dokonane ustalenia nakazują uznać, że kwota odszkodowania wynosi 5 675,16 zł.

W oparciu o art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez jego zmianę w punkcie 1. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5 675,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od 13 lipca 2010 r. do 22 grudnia 2014 r. i w wysokości 8% od 23 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i w wysokości 5% od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, oddalenie apelacji w pozostałej części, uchylenie punktu 4 wyroku sądu I instancji oraz orzeczenie o kosztach postępowania – w tym kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej – stosownie do rozstrzygnięcia.

Uzasadniając skargę nadzwyczajną Prokurator Generalny wskazał, że wystąpienie z nią jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z zasady tej wyprowadzana jest zasada pochodna zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Prawo, w myśl tej zasady, stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także

prognozowanie działań własnych zainteresowanego. Bezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów. Zdaniem Prokuratora Generalnego: „Wprowadzenie do systemu środków kontroli nadzwyczajnej skargi nadzwyczajnej w świetle zasady praworządności oznacza więc nie tylko kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych, w celu zapewnienia ich formalnej zgodności z prawem, ale także wartości chronionych przez system prawa, a jej celem jest zapewnienie sprawiedliwości społecznej” (uzasadnienie skargi s. 12-13). Skarżący podniósł, że „orzeczenie niewątpliwie jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (uzasadnienie skargi s. 14).

W dalszej części uzasadnienia skarżący podniósł, że sąd II instancji, podobnie jak sąd I instancji – opierając się na dowodzie z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego M. S., którą ocenił jako rzetelną i staranną – błędnie uznał, iż zakres błędów popełnionych przez pozwanego w procesie naprawy samochodu powoda i konieczność ich usunięcia oraz dokonania poprawnej naprawy nie budzi wątpliwości. Zdaniem Prokuratora Generalnego sąd II instancji powielił niewłaściwą interpretację sądu I instancji odnośnie wniosków wypływających z opinii biegłego, co skutkowało usankcjonowaniem oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy, zdaniem skarżącego, nieprawidłowo ocenił, że biegły przeanalizował każdą pozycję z przedstawionych przez powoda rachunków wystawionych przez podmioty, które usuwały błędy popełnione przez pozwanego w toku naprawy pojazdu powoda i wyłączył z tych rachunków materiały i czynności, które nie miały związku z naprawą dokonaną przez pozwanego, co skutkowało obniżeniem kwoty zasądzonej na rzecz powoda w stosunku do jego żądania. To w konsekwencji skutkowało usankcjonowaniem oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieprawidłowym ustaleniem wysokości odszkodowania należnego powodowi w kwocie 23 256,39 zł, zamiast w kwocie 5 675,16 zł. Prokurator Generalny w oparciu o treść opinii biegłego sądowego wraz z opiniami uzupełniającymi i pism biegłego wskazał, że sądy obu

instancji oparły swoje ustalenia na opinii biegłego, który w kolejnych opiniach w różny sposób wyceniał wysokość kosztów naprawy pojazdu, a ostatecznie ustaliły wysokość odszkodowania w kwocie niewynikającej z wydawanych w sprawie opinii. Z uzasadnienia wyroku sądu II instancji nie wynika, w jaki w istocie sposób sąd dokonał wyliczenia odszkodowania. W konkluzji Prokurator Generalny wskazał, że dokonana przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona, gdyż brak jest logiki w powiązaniu wniosków sądu z zebranymi w sprawie dowodami.

Co więcej, wskazana sprzeczność pomiędzy zebraniem materiałem dowodowym a ustaleniami faktycznymi ma charakter oczywisty. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można, w ocenie skarżącego, wyprowadzić innego wniosku niż ten, że kwota odszkodowania jaką powinien otrzymać powód, winna wynosić 5 675,16 zł, a nie jak przyjął sąd II instancji 23 256,39 zł. To z kolei uzasadnia zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej na zasądzeniu odszkodowania w kwocie 23 256, 39 zł, z odsetkami, w sytuacji, gdy z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a w szczególności z opinii biegłego wynika, że kwota odszkodowania powinna wynosić 5 675,16 zł (uzasadnienie skargi, s. 19).

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniósł o: I. odmowę przyjęcia skargi nadzwyczajnej do rozpoznania jako oczywiście bezzasadnej, ewentualnie o II. oddalenie skargi nadzwyczajnej z uwagi na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i III. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej minimalnej stawki opłat za czynności radców prawnych, na wypadek uwzględnienia któregokolwiek z powyższych wniosków.

W uzasadnieniu powód wskazał, że skarga nadzwyczajna jako oczywiście bezzasadna zasługuje na oddalenie, albowiem stanowi wyłącznie polemikę pozwanego, przedstawioną przez Prokuratora Generalnego, z oceną dowodów, w szczególności z oceną opinii biegłego poczynioną przez sądy, w tym przez Sąd Okręgowy w C.. Pomija natomiast całokształt okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, jako podstawę faktyczną orzekania. Zarzut skargi nadzwyczajnej dotyczący różnic w opinii biegłego sądowego M.S. oraz pominięcia przez Sąd

Okręgowy całkowitego/pełnego stanowiska biegłego, prowadzący do obniżenia wartości zasądzonej na rzecz powoda kwoty, nie ma podstaw. Powód wskazał, że sąd II instancji dokonał własnej oceny materiału dowodowego i zakwestionował ocenę materiału dowodowego sądu I instancji w zakresie dotyczącym kosztów naprawy pojazdu w Austrii, wskazując na brak w tym wypadku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy w/w kosztami, a działalnością pozwanego. W pozostałym zakresie, sąd II instancji wziął pod uwagę materiał dowodowy i jego ocenę dokonaną przez sąd I instancji, a w szczególności zobowiązanie się pozwanego do całościowej naprawy samochodu. Sąd Okręgowy zasądził kwotę 23 256,39 zł, jako wyliczoną na podstawie przedstawionych przez powoda faktur VAT (obrazujących dodatkowe koszty naprawy), przy uwzględnieniu wyliczeń biegłego sądowego, a nie wyłącznie w oparciu o jego wyliczenia. Powód podkreślił, że sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów. Dowód z opinii biegłego tym różni się od pozostałych, że jego celem nie jest ustalanie faktów mających znaczenie dla sprawy, lecz udzielenie sądowi wyjaśnień, a tym samym ułatwienie wyciągnięcia własnych wniosków co do oceny i rozstrzygnięcia sprawy. Kwota zasądzona wyrokiem sądu II instancji jest kwotą wyższą niż określona w opinii biegłego, albowiem biegły M. S. nie przyjął w swojej opinii za podstawę rozliczeń całościowej naprawy samochodu, w zakresie napraw wykonanych w Polsce, natomiast Sąd Okręgowy – mając na względzie całokształt materiału dowodowego – uznał, że naprawa miała mieć charakter kompleksowy, a nie uzupełniający i brał pod uwagę całość wydatków na naprawę poniesionych w Polsce, wykazanych zwłaszcza w fakturach VAT. W przedmiotowej sprawie nie zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż zakres błędów popełnionych przez pozwanego w procesie naprawy samochodu, rozmiar prac korekcyjnych oraz prac doprowadzających samochód do stanu użyteczności (co było podstawą umowy o dzieło), potwierdzony materiałem dowodowym, uzasadniał zasądzenie na rzecz powoda roszczenia w zaskarżonej wysokości. Rozstrzygnięcie sądu stanowi logiczną całość.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwany A.S. oświadczył, że zgadza się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego i podtrzymuje skargę (pismo

pozwanego k. 45). W piśmie uzupełniającym odpowiedź na skargę nadzwyczajną z 1 marca 2020 r. i w odpowiedzi na odpowiedź powoda na skargę nadzwyczajną pozwany podtrzymał poparcie skargi nadzwyczajnej w całości i wniósł o przyjęcie przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej do rozpoznania oraz uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania ze skargi nadzwyczajnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie.

Zdaniem pozwanego wyrok Sądu Okręgowego w C.: 1) jest niezgodny z art. 361 § 1 k.c. oraz z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. – rażąco naruszając te przepisy prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) oraz 2) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN). W zakresie podstawy wskazanej w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN Sąd Okręgowy dokonał sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym istotnych ustaleń faktycznych, co ostatecznie skutkowało uwzględnieniem powództwa co do kwoty 23 256,39 zł wraz z odsetkami i kosztami, mimo, że biegły ostatecznie uznał, iż koszty usunięcia wad przeprowadzonej przez pozwanego naprawy, pozostające w związku przyczynowym z powodującymi szkodę działaniami i zaniechaniami pozwanego, odpowiadają jedynie kwocie 5 675,16 zł, a więc zobowiązanie pozwanego w zakresie kwoty 17 581,23 zł obiektywnie nie istniało. Powstało ono dopiero na skutek wydanego z naruszeniem przepisów prawa materialnego i przepisów procedury prawomocnego orzeczenia. To, zdaniem pozwanego, uzasadnia zarzut sprzeczności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz wnioszek o przyjęcie skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Zdaniem pozwanego, sąd II instancji naruszył przepisy postępowania w zakresie swobodnej oceny dowodów, co z kolei skutkowało błędnym uznaniem, że koszty naprawy pojazdu udokumentowane w fakturach wystawionych przez powoda (w zakresie kosztów naprawy pompy paliwa ujętych w fakturze VAT faktura VAT (...)) pozostają w związku przyczynowym między zachowaniem pozwanego, a szkodą wynikającą z wadliwie przeprowadzonej przez niego naprawy. Takie

ustalenia zostały oparte na dowodzie z opinii biegłego sądowego. Jednak zarówno treść tej opinii (i opinii uzupełniającej) jak i innych dowodów takiego ustalenia nie potwierdzają. Sąd całkowicie pominął, w ocenie pozwanego, sygnalizowaną przez biegłego kwestię braku związku między szkodą, a kosztami napraw eksploatacyjnych (w szczególności pompy paliwa). Uzasadnienie wyroku sądu II instancji nie wskazuje, w jaki sposób sąd wyliczył zasądzoną kwotę (pomijając w tym zakresie ustalenia biegłego sądowego). Sąd Okręgowy uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, powołuje się przede wszystkim na opinię biegłego sądowego, której dał wiarę w całości, nie kwestionując jej ustaleń, nie wskazując na elementy opinii, które byłyby sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Tymczasem, treść tego dowodu, końcowe wnioski opinii (zawarte w opinii uzupełniającej) wskazują na szkodę w wysokości 5 675,16 zł, a nie w wysokości zasądzonej od pozwanego. W przypadku, gdyby Sąd Okręgowy miał rozstrzygnąć wbrew opinii biegłego i ustaleniom wynikającym z tej opinii, powinien był co najmniej zasięgnąć w tym zakresie dodatkowej wiedzy specjalnej, a następnie szczegółowo uzasadnić, dlaczego jego rozstrzygnięcie jest sprzeczne z ustaleniami biegłego sądowego. Tego Sąd Okręgowy nie uczynił (pismo pozwanego k. 60-70 i k. 99-109).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi nadzwyczajnej została określona w przepisach art. 89-95 u.SN. Zakres kontroli dokonywanej w jej ramach wynika z przepisu art. 89 § 1 tej ustawy i obejmuje konkretne prawomocne rozstrzygnięcie sądu powszechnego lub wojskowego kończące postępowanie w sprawie. Może zostać ona oparta wyłącznie na podstawach określonych w art. 89 § 1 u.SN, tj.: naruszeniu zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji (pkt 1); rażącym naruszeniu prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 2); oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (pkt 3). Ponadto, zgodnie z art. 89 § 1 *in principio* u.SN, skarga nadzwyczajna może być złożona tylko wtedy, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych

i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji, a jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych orzeczeń prawomocnych, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. Ten aspekt musi zatem wiązać się immanentnie z pozostałymi przesłankami, których wystąpienie jest warunkiem *sine qua non* ingerencji w prawomocne orzeczenie, a jego wykazanie – tak jak i wykazanie przesłanek szczególnych skargi z art. 89 § 1 u.SN – jest obowiązkiem podmiotu, który taką skargę formułuje. Podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną w pierwszej kolejności powinien wobec tego wykazać zaistnienie w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, co potwierdza, że zaskarżony wyrok był wadliwy. Tylko wyrok wadliwy może naruszać zasadę wynikającą z art. 2 Konstytucji. Wadliwość wyroku nie jest jednak wystarczającym warunkiem do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, gdyż musi ona nawiązywać jednocześnie do warunku wskazanego w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Tym samym, oprócz wykazania przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, konieczne jest równoczesne wykazanie, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy odnosząc się do relacji zachodzącej pomiędzy podstawami tego środka zaskarżenia wymienionymi w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, a warunkiem dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wielokrotnie podkreślał, że sposób sformułowania przepisu art. 89 § 1 u.SN przesądza o równorzędności wszystkich wymienionych w nim przesłanek skargi nadzwyczajnej, a zatem

wymienionych w § 1 pkt 1-3 oraz przesłanki z § 1 *in principio* (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20 oraz postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Konieczność realizacji zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej jest zatem podstawowym kryterium, na podstawie którego za pomocą skargi nadzwyczajnej mogą być korygowane prawomocne orzeczenia sądowe zawierające istotne wady, dotyczące bądź sfery prawnej (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN), bądź faktycznej (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN) (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Takie ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej – konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji – tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym – z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – znaczeniu. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej. Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) kilkakrotnie rozważał zgodność nadzwyczajnych środków zaskarżenia z Europejską Konwencją Praw Człowieka. Między innymi wskazał, że nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującymi fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (*miscarriage of justice*) [Ryabykh, no. 52854/99 (2003); § 52]. W takim ujęciu skarga nadzwyczajna spełnia warunki postulowane w orzecznictwie ETPCz (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20).

Na autorze skargi nadzwyczajnej ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podnoszonej(-ych) w skardze nadzwyczajnej podstawy(-w) jej wniesienia (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.), co oznacza konieczność podania tych podstaw/-wy w jej *petitum* oraz uzasadnienia równocześnie, na czym *in concreto* miałyby polegać wskazane naruszenie, w tym wskazane w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Podobnie jak nie wolno autorowi skargi kasacyjnej poprzestać na podaniu, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), lecz ciąży na nim też obowiązek sprecyzowania konkretnego(-ych) przepisu(-ów), podobnie autor skargi nadzwyczajnej musi sprostować obowiązkowi zwięzłego, lecz precyzyjnego wyeksplikowania, w jakich konkretnie naruszeniach prawa upatruje uchybień, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN (podania na czym polega zarzucane uchybienie) i uzasadnienia tej tezy. Dotyczy to również podstawy ogólnej z art. 89 § 1 *in principio* (zob. postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19, z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Samo wykazanie przez skarżącego, że orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub, że w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, nie jest przy tym równoznaczne z wykazaniem, że wniesienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Gdyby bowiem tak było, ustawodawca poprzestałby na wskazaniu trzech podstaw zawartych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20 oraz postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

Uwzględniając powyższe uwagi w rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Prokurator Generalny nie podołał spoczywającemu na podmiocie skarżącym obowiązkowi wykazania materialnej podstawy ogólnej wystąpienia ze skargą nadzwyczajną, określonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Analiza *petitum* skargi nadzwyczajnej oraz treści jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący ograniczył się wyłącznie do uzasadnienia podstawy szczególnej z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej skarżący wskazał co prawda, że wystąpienie przez Prokuratora Generalnego ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Przytoczył dodatkowo szereg teoretycznych kwestii dotyczących wykładni wspomnianej zasady. Podkreślił w szczególności, że z zasady tej wyprowadzana jest zasada pochodna zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Dalsze jednak wywody skarżącego nie nawiązują ani wprost, ani nawet pośrednio, do zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również do wywodzonej z niej zasady pochodnej wspomnianej wyżej. Wszystkie przedstawione argumenty koncentrują się natomiast wyłącznie na uzasadnieniu, dlaczego w ocenie skarżącego zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego. Skarżący już w treści samych zarzutów wyraził przekonanie, że przejawia się ona w zasądzeniu od A. S. odszkodowania w kwocie 23 256,39 zł z odsetkami, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i techniki samochodowej wynika, iż prawidłowo dokonane ustalenia nakazują uznać, że kwota odszkodowania wynosi 5 675,16 zł. Skarżący dokonał następnie drobiazgowej własnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która miałaby – w jego ocenie – zmierzać do wykazania błędów popełnionych przez sądy orzekające w sprawie w zakresie oceny materiału dowodowego. W konkluzji Prokurator Generalny doszedł do wniosku, że sądy obu instancji oparły swoje ustalenia na opinii biegłego, który w kolejnych opiniach w różny sposób wyceniał wysokość kosztów naprawy pojazdu, jednakże ustaliły wysokość odszkodowania w kwocie niewynikającej z wydawanych w sprawie opinii. Zatem dokonana przez sąd ocena dowodów może być, zdaniem skarżącego, skutecznie podważona, gdyż „brak jest logiki w powiązaniu wniosków sądu z zebranymi w sprawie dowodami” (s. 24 uzasadnienia), która dodatkowo ma charakter oczywisty.

Nawet jeśli intencją skarżącego było wykazanie, że zarzucane błędy popełnione przez sądy orzekające w sprawie w zakresie analizy i oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego (mające uzasadnić podstawę z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN) miałyby skutkować naruszeniem zasady zaufania obywatela do państwa i zasady bezpieczeństwa prawnego, jako zasad pochodnych do zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, to w żaden sposób nie zostało to wykazane. Zauważyć należy, że po uzasadnieniu przesłanki z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN w dalszej części uzasadnienia skarżący nie odniósł się do przesłanki z art. 89 § 1 *in principio* u.SN nawet w najmniejszym stopniu.

Sąd Najwyższy ponownie podkreśla, że na skarżącym spoczywa powinność nie tylko podania podstaw skargi w jej *petitum* oraz uzasadnieniu, lecz jednocześnie wyjaśnienia, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałyby polegać wskazane naruszenie, w tym z art. 89 § 1 *in principio* u.SN. W przeciwnym razie, to na Sąd Najwyższy skarżący przerzuciłby ciężar poszukiwania w treści wniesionej skargi nadzwyczajnej tego, w czym w istocie przejawia się konieczność wystąpienia ze skargą nadzwyczajną dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. To zaś jest niedopuszczalne.

Wobec powyższego, samo subiektywne przekonanie skarżącego wyrażające się w stwierdzeniu, że: „[w]ydane przez Sąd II instancji orzeczenie niewątpliwie jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (s. 14 uzasadnienia), nie wystarcza, aby Sąd Najwyższy mógł uznać przesłankę z art. 89 § 1 *in principio* u.SN za wykazaną.

Wskazane wyżej uchybienie wymogom skargi nadzwyczajnej, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie, uzasadnia oddalenie jej bez badania przesłanki z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN. Tym niemniej wskazać należy, że zdaniem Sądu Najwyższego również i ona nie została przez skarżącego wykazana.

Jak wynika z treści uzasadnienia rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, skarżący poddał analizie sporządzoną w toku postępowania w sprawie opinię biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków i techniki samochodowej, opinię uzupełniającą, a także ustne i pisemne wyjaśnienia biegłego. Na podstawie wyników tej analizy sformułował zasadniczy zarzut, że zaskarżone orzeczenie jest dotknięte wadą w postaci sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego

w sprawie materiału dowodowego, przy czym sprzeczność ta miałaby polegać na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda wyższej kwoty niż ta, która wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter. W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 1969 r., I CR 140/69). Zadaniem biegłego w zasadzie nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i wyjaśnienie okoliczności – z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych – przy uwzględnieniu zebranego i dostępnego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 1999 r., II CKN 428/98; zob. też np. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 grudnia 2017 r., V CSK 132/17; z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 366/17). W granicach swoich kompetencji biegły nie tylko nie może więc gromadzić dodatkowego materiału procesowego, wyręczając niejako w tym zakresie strony postępowania, ale również nie może poddawać materiału już zgromadzonego jakimkolwiek ocenom odnoszącym się do jego wiarygodności i mocy dowodowej – gdyż dokonywanie takich ocen jest zastrzeżone wyłącznie dla orzekającego w sprawie sądu (art. 233 § 1 k.p.c.). W tym ujęciu rolą biegłego jest być pomocnikiem sądu, który może udzielić fachowych informacji i wiadomości dla ustalenia i oceny okoliczności sprawy, ułatwiając tym samym sądowi właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie sporu. Biegli nie komunikują zatem sądowi swych spostrzeżeń o okolicznościach faktycznych sprawy (tak jak świadkowie lub strony), lecz wypowiadają co do tych okoliczności opinię na podstawie swych wiadomości fachowych i doświadczenia życiowego (tak T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.), *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 4, Warszawa 2003, tom 1, s. 553-554).

W świetle powyższych uwag staje się oczywistym, że sama niezgodność treści rozstrzygnięcia wydanego przez sąd z wnioskami opinii biegłego nie może uzasadniać zarzutu oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią

zebranego w sprawie materiału dowodowego. Opinia biegłego, nawet gdy została uznana za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, nie jest dla sądu bezwzględnie wiążąca. Określając kierunek i treść rozstrzygnięcia sąd bierze bowiem pod uwagę całokształt okoliczności sprawy i dokonuje oceny całego zgromadzonego materiału procesowego. Materiał ten tworzą inne jeszcze dowody (w szczególności te, których ocenę w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych sąd zlecił biegłemu), których wiarygodność i moc dowodową sąd ocenia jednak według własnego przekonania, z uwzględnieniem kryteriów wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c., a także, m.in., same twierdzenia stron postępowania o okolicznościach faktycznych sprawy – w zakresie, w jakim w ogóle nie wymagają one wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów (art. 229-230 k.p.c.). W zależności od wyników tej oceny sporządzona w toku postępowania opinia biegłego może ostatecznie w ogóle nie zostać wykorzystana przy orzekaniu albo wykorzystana jedynie częściowo – tj. w takim jedynie zakresie, w jakim odnosi się do okoliczności, które sąd ostatecznie uznał za wiarygodne i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzasadnieniu rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny w ogóle nie odniósł się do pozostałych przeprowadzonych w toku postępowania w sprawie dowodów. Tymczasem dla rozstrzygnięcia sprawy miały istotne znaczenie także np. dokumenty w postaci faktur za następne naprawy samochodu powoda przez inne podmioty. Aby ocenić zasadność roszczenia powoda co do wysokości niezbędnym było ustalenie, w jakim zakresie udokumentowane nimi koszty powinny obciążać pozwanego. To z kolei ustalenie wymagało nie tylko zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego, ale również zrekonstruowania treści łączącego strony stosunku prawnego co do zakresu i terminu przeprowadzenia naprawy pojazdu przez pozwanego. Tylko wówczas bowiem można było poczynić ustalenia, w jakim zakresie pozwany nie wykonał przyjętego na siebie zobowiązania, a w konsekwencji, w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną wskutek tego powodowi szkodę. Te wszystkie okoliczności wykraczają poza zakres przedmiotowy opinii biegłego, która w niniejszej sprawie ograniczała się do kwestii technicznych.

W podsumowaniu tej części rozważań należy więc stwierdzić, że w sprawie, w której został dopuszczony i przeprowadzony dowód z opinii biegłego, zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oparty jedynie na wskazaniu rozbieżności między wnioskami opinii a treścią zapadłego w sprawie orzeczenia nie może być skuteczny – jeżeli skarżący nie wykazuje jednocześnie, ani nawet nie podnosi, że rozbieżność ta nie znajduje uzasadnienia w świetle pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału, a w szczególności innych dowodów, na podstawie których sąd ustalił stan faktyczny sprawy. Takiego wyводу skarżący w rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej jednak nie przeprowadził.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN oddalił skargę nadzwyczajną i na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 § 1 pkt 1 u.SN zniósł wzajemne koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.